

GAZETA KRAKOWSKA

Przebieg kwartalny
złp. 12.

N^{ER} 88.

Pojedynczy numer na walio-
wym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 10 KWIECZNIA 1851 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 4, 004	+ 3. 8	— 0,1	połu: za. słaby	pochmurno	deszcz.
18. 12	„ 4, 334	+ 7. 3	+ 1,0	zachodni słaby	„ „	„
8	„ 3, 925	+ 9. 3	+ 3,0	„ „	„ „	„
9	„ 4, 022	+ 5. 5	+ 2,0	Połu: za. słaby	pogoda	„

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW. — Amatorowie sceny narodowej, powodowani uczuciem i chęcią przyniesienia ulgi cierpiącym ludzkości, dadzą w dniu 20 b.m. w teatrze narodowym reprezentacją na korzyść rannych w lazaretach warszawskich złożonych dwie sztuki swojego wyboru, w pośród których exekwowanymi będą tańce *Par de Deux*, a widowisko zakończy *Wielki obraz w 2ch Przemianach*. Amatorowie zważając cel tej zabawy i szlachetne z nięj dochodu przeznaczenie, podwyższyli cenę miejsc z tego jedynie względu, aby cierpiąca ludzkość doznała tak potrzebnę dla siebie w obecnych okolicznościach pomocy. Sztuki zaś są już afiszem ogłoszone.

Podług pism zagranicznych, a szczególnięj *Dostrzegacza Austriackiego*, powstańcy włoscy zostali już uspokojonemi, a w państwie papieżkiem przywrócono rokoszanów do posłuszeństwa prawy władzy.

WARSZAWA 15 Kwietnia. — Na posiedzeniu seymowem wczorayszém, rozbiegano pozostałe 3 artykuły projektu. Z pomiędzy tych wyznaczono większością 10 głosów rozporządzenie które projektowało wyprzedanie pomiędzy włościan, wedle warunków prawa rozbiega-

nego w dobrach narodowych, nawet gruntów folwarcznych. Wypadek ten mocno zasmucił wszystkich przyjaciół mniejszych własności, którzy w takim kroku uważali prawdziwie dobro kraju i rzeczywiste polepszenie bytu włościan: i cieszyli się, że raz rząd pęzbędzie się administracyi bezpośrednięj ziemi, która nigdy korzystną bydz nie może. Doświadczenie nauczyło, że przez opłatę czynszów dwa razy tyle skarb zysków miał, jak od prostych dzierżawców. Większość izby dała się powodować rozumowaniami ministra skarbu, który w pozostawieniu gruntów-folwarcznych przy skarbie, widział większą łatwość zaciągnięcia w razie potrzeby pożyczki i większe bezpieczeństwo własności publicznej. Minister spraw wewnętrznych złożył projekt do artykułu ostatniego, ustanawiającego osobną deputacją, która się ma zająć dopilnowaniem wykonania prawa. Odesłano do kommissyów. Sessya odwołana do poniedziałku. W tym dniu rozpoczną się dyskusyje nad ogółem projektu i wotowanie.

Tocząca się materya w Izbach Seymowych, względem nadania własności gruntowej włościanom w dobrach Narodowych, coraz stać się interessownięjszą, z powodu, iż prawo u-

chwalić się mające, ważny wpływ mieć może i na włościan w dobrach prywatnych: z tego powodu sądzimy, iż zaspokoimy niejednego właściciela dóbr prywatnych troskliwość, gdy umieszczamy w piśmie naszym głos Deputowanego Szanieckiego, Zastępcy Kommissarza Seymowego, mianu w tej materii przy wprowadzeniu projektu w Izbach połączonych, oto jest jego osnowa:

“Dostojne Seymuiące Izby!

Odczasu pamiętnego 4letniego Seymu, Przybytek ten prawodawstwa naszego, niemiał jeszcze tak ważnego, tyle naród i ludzkość obchodzącego, do uchwały przedmiotu, ile jest ważnym i tej świątyni godnym, projekt wprowadzony, nadania włościanom własności gruntowej, aczkolwiek tylko w dobrach własnością publiczną będących. Żałować należy, że projekt ten niemógł być od razu zastosowanym i co do dóbr prywatnych. Własność prywatna oddzielne mając prawa, oddzielnych także wymaga urządzeń i pewnych dla siebie: w tej mierze względów. Jej świątość i nieetykalność, Ustawą Towarzystwą zapewniona, wzbudza niekako religijne poszanowanie i obawę, ażeby bez dobrej woli, ile to być może, naruszona nie została. Te były powody, które Kommissyje Seymowe skłoniły, do zawieszenia projektu ogólnej formy, który ja podałem; a do wzięcia pod Dyskussję i udoskonalenie projektu przez Ministra Skarbu, co do samych dóbr własność publiczną składających, przedstawionego.

Odstąpiłem wniosku moiego tem chętnie, że przy dyskussjach nad projektem, niedotyczącym bezpośrednio interesu osobistego, rozwinąć się mogą światłe i bezstronne zdania, które się staną dla mnie skazówką, ażebym stósownie do obowiązującej się w izbach opinii, mieć mógł sposobność poprawić, zmienić i udoskonalić mby projekt; który niebędzie już ogólny, lecz tylko co do dóbr własnością prywatną będących. Pro-

jekt takowy, zpowodu objawionych na dniu wczorajszym życzeń, już ułożyłem, i ten do dwóch poprzednich dołączając, powtórnie razem u łaski Marszałkowskiéj składam, z wnioskiem, ażeby izby pod rozbiór Kommissyów odesłać go postanowiły: staraniem bowiem moim było, ażeby projekt ten, mający przynieść dla włościan w dobrach prywatnych losu ich polepszenie, był za razem tyle, dla właścicieli dóbr dogodnym, i od naruszenia własności ich tyle dalekim, ażeby przychyłość większości, być w stanie pozyskać. Wprowadzenie onego zostawiam po rozstrząśnieniu go w Kommissyach: a dzisiaj, jako zastępca Kommissarza, do dyskussji w Kommissyach, nad projektem już wprowadzonym udział mający, biorę sobie za obowiązek, przedstawić wam dostojni mężowie, obok światłych głosów Kommissarza, moje także w tej mierze uwagi; jeżeli trafią do światłego przekonania waszego, może dla mnie pozostanie uczucie, że i ja także podniosłem głos za projektem, który zarówno obchodzi i dobro kraju i honor narodu.

Główną podporą despotyzmu, jest system feodalny. Trzyma on mieszkańców kraju, w nierozetwanym niewolniczym podległości związku. Przez niego samowładca, jest razem samodzierczą kraju, Klasa pewna uprzywilejowanych, stanowi jego wazalów (Vassaux), a reszta narodu jest niewolnikami. Tym sposobem, kraj cały, będzie jedyną własnością Panującego despoty, nikt nie może w nim nieograniczonej mieć własności, bo ta jest tylko pożyczaną przez niego. On ją rozdarł w posiadłości lenne wazalom, a ci udzielał ją znowu częstkami za tak zwaną pańszczyzną swoim niewolnikom. Tak więc kraj tyrańca, składa się tylko z dwóch klas: z wazalów i niewolników, czyli z bogatych i głupców. Takim to krajem jest Moskwa i Turcja. Takimi są jeszcze w główny zasadzie kraje niekonstytucyjne, taką była Europa cała, przed rewolucją Francuską.

Ta dopiero skruszywszy iarżmo feodalizmu, ogłosiła światu prawa człowieka. — Postawiła w obliczu prawa wszystkich równymi, a z Wazalów i niewolników, zrobiła obywateli wolnych, prawu tylko samemu uległych. Zniesienie pańszczyzny, nadanie włościanom gruntowój własności, dozwoilenie wykupna czynszów; podniosło w krótkim czasie przemysł rolniczy, potroiło ludność, wzniosło kulturę krain, rozszerzyło ośw atę i postawiło Francją na stopniu nacywilizowańszego w Europie narodu.

W ślady Francyi, w iednymże czasie, zaczęła wstępować Polska. Konstytucya 3go Maja zrobiła w tym względzie krok znaczny; oto są słowa téy z tytułu IV *O włościanach*.

„Lud rolniczy, z pod którego ręki płynie nayobliczniejsze bogactw kraiowych źródło, który nayliczniejszą w narodzie stanowi ludność, a zatem naydzielniejszą kraiu siłę: tak przez sprawiedliwość i obowiązki chrześciańskie, iako i przez własny nasz interes dobrze zrozumiany, pod opiekę prawa i rządu kraiowego przyjmujemy.,,

Krok ten był widocznem zniesieniem poddaństwa, a władca Francyi, twórca Xięstwa Warszawskiego, przez konstytucją mu nadaną, znosząc niewolę, chciał sobie przez to niezasłużoną przywłaszczyć chwałę. Idąc w ślady 4letniego seymu; potrzeba nam iść naprzód. Zrobił on chwalebny początek. Nam dokonczenie zostało.

Prawo tego seymu z. r. 1792 nadało włościanom w dobrach Narodowych własność gruntową. — Ale ta własność była jeszcze feodalną. — Pańszczyzna z niéy odrabiana, czyniła włościciela wiecznym parobkiem dworskim, a czynsz opłacany, dla uznawania zwierzchniego Pana, czynił go tylko wieczystym dzierżawcą. — Był to dopiero zaród własności, której dojrzałość naszéy uchwałé jest zostawiona.

Nam zachowana chwałá, zniszczyć ostatni

zabytek feodalizmu, zniszczyć pańszczyznę. Uchwała nasza postawić ma włościan dobre Narodowych w stanie niepodległym, wstanie, prócz prawa, niezawisłym od nikogo.

Będą takimi, gdy im nadamy własność zupełną (Dominium plenum czyli directum); stosunki ich niebędą lennika z feodalnym panem: lecz dłużnika z wierzycielem. — Kapitał należny za nadaną własność, może być częściowo spleacony, a dechod wnoszony do czasu spleacenia, będzie tylko procentem od winnego za szacunek długu.

Nadanie takie nie będzie wszakże żadną darowizną, ani łaską. Prawodawstwo nieszufie łaską, ani rozdaie skarbów, lecz usuwa zawady, ułatwia środki, zabezpiecza wolność. — Przez zniesienie nad włościanami państwa zwierzchniego, przez zniesienie podległości feodalnéy, zabezpieczemy na zawsze ich osobistą niepodległość, i zamkniemy powrotowi do niewoli wrota. Tak zapewniwszy swobody wolności, milion rąk podniesiemy ku obronie téy ziemi, na któręj milion niepodległych utworzymy téy właścicieli. — Milionem wyborców wzmocniemy reprezentację narodową: bo milionowi nie zawistych obywateli, nadamy polityczne prawa; w tém leży nasza zasługa, w tém leży dobro kraiu, w tém leży honor narodu.

Rozbierzmy bliżęj pożytki ztąd wypływające; wszyscy ekonomisci polityczni, zgadzają się na to: że „im bardziéj jest kraj podzielony, tém lepiéj jest uprawiony, tém prędzëj wzrasta tego ludność, tém bezpieczniejsze w nim obyczaje, tém pewniejsza mieszkańców tego pomyślność.,,

Niepotrzebujemy zwiedzać cudzych kraidw, ażebyśmy się praktycznie o prawdzie téy przekonali. — Znajdziem w kraiu własnym tyle już osad wolnych, które nam stawiają przed oczy uderzającą różnicę, choć czynszownikow od robiących pańszczyznę.

„Przebywając kraj (iako mówi P. Droz nay.

nowszy autor gospodarstwa krajowego) jeżeli postrzegasz mieszkania lice, do których powietrze i światło ciasnymi wchodzą otworami i gdzie wewnątrz same tylko niezgrabne sprzęty; jeżeli w miastach, równie jak po wsiach, widzisz wiele ludzi źle odzianych, nie dobrze żywionych, wtedy, choćby ci nawet powiadano, że w każdej prowincyi, liczne są rodziny zamożne i że władca kraju tego ma dostatkiem złota, wyrzecz śmiało, że kraj ten jest ubogim. A więc dobre mienie pojedynczych mieszkańców, stanowi dopiero prawdziwe bogactwo narodu. — Niech będzie zmniejszy bogatych, a więcéy dobrze się mających; w ten czas kraj będzie prawdziwie zamożny, silny, i straszny wrogom niepodległości swojej, każdy mały właściciel gruntowy, wie dobrze, że całe jego mienie, cały byt jego, przywiązany jest do tego kawałka ziemi, który go żywi, i który on własnymi uprawia rękami. Bronić go więc, ma za świę-

ty obowiązek, bo mu to własny nakazuje interes. — Lecz gdybym wyliczać chciał pod każdym względem korzyści, jakie z nadania własności gruntowej włościanom spływają na kraj, na naród, na ludzkość i na cywilizacyę; głos mój zamienić musiałbym na obszerne dzieło. Bydź może, iż mi sposobność dozwoli przedsięwziąć kiedy tę pracę. — Dziś na tém przestanę, com w ogólnym zarysie przedstawił. — Przychylne głosy wielu członków izb obudwóch i gruntowne powody, któreśmy ze strony Rządu, zwłaszcza co do szkodliwości pańszczyzny słyszeli; będą dostateczne do przekonania was, dostojni mężowie! jak wiele na tém dobro ogólne skorzysta, gdy projekt niniejszy w prawo zamienionym zostanie.

Uchwałą tą uświetniemy epokę odrodzenia się naszego. — Wypłacimy dług prawdziwy, Polszcze wolny, Polszcze niepodległy. „

(Z Gazet Warszawskich.)

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Gdy ogłoszona przez pisma publiczne, jako to: Gazety Krakowskie i Dziennik Rządowy licytacya wieczystej dzierżawy dwóch folwarków Rakowice z propinacyą w dniu wczorajszym nie odniosła skutku, przeto na mocy rozporządzenia Senatu Rządowego Nro 1415 nowy termin do odbicia téżo na dzień 29 b. m. godzinę 10 z rana w biurze Wydziału dochodów publicznych naznacza się, pod temi samemi warunkami, jak w Dzienniku Rządowym Nro 11 i 12, tudzież w Gazetach Krakowskich Nro 78 i 81. Główniejszym zaś są, iż licytacya zacznie się od summy 18,000 złp. wkupnego, iż pretendenci złożą na vadium złp. 1800; nakoniec, iż czynsz roczny, czyli kanon wynosi złp. 3700 gr. 26. Wreszcie żądającym każdego czasu warunki téy dzierżawy w biurze Wydziału Doch. Publ. udzielonemi bydź mogą. — W Krakowie d. 16 Kwietnia 1831 r.

Bartl.

Gadomski Sek: Wydz.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Podaje do wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu Rządowego z d. 12 b. m. Nro 1370 w biurze Wydziału w dniu 2 Maja r. b. od godzin 10 z rana przedsięwziętą będzie licytacya publiczna dzierżawy poboru konsumpcyjnego żydowskiego od miesa koszernego w obwodzie starozakonnych Chrzanowskim, to jest: w gminach Chrzanów, Młoszowa, Krzeszowice, Poręba, Lipowiec, Kościelec, Bobrek i Jaworzno, na lat trzy, od dnia 1 Czerwca r. b. zaczynając, trwać mając. Licytacya ta rozpocznie się od summy złp. 11,160 tytułem rocznego czynsu, czyli miesięcznie złp. 930. Kto najwięcéy płacić zadeklaruje, temu dzierżawa przynależna będzie. Przeszły Dzierżawca czynsz ratami miesięcznymi z góry wnosić będzie obowiązany, kaucya ma wyrównywać dwom miesięcznym ratom czynszu. Vadium przed licytacyą złożyć się winno wynosi złp. 1116. O innych warunkach w biurze Wydziału każdego czasu wiadomość udzieloną bydź może.

W Krakowie d. 13 Kwietnia 1831 r.

Bartl.

Gadomski Sek: Wydz.